

Piersi, Ta

Tańczę, me ciało drży
Na plecach czuję dreszcz
Ja wiem, że obserwujesz mnie
Więc tańczę tak jak chcesz
Lecz boję się, że ty zakochasz we mnie się
I rozpocznie się gra
Czy wygrasz ty i posiądziesz mnie
Czy może wygram ja
Chodź, zabiorę cię do siebie
Będzie jak w niebie
Ja ci obiecuję to
Chodź tu do mnie, chodź kochanie
Mam ciebie w planie
Nie masz siły zniszczyć go
Chodź, zabiorę cię do siebie
Bo ja chcę ciebie
Nie odmówisz dzisiaj mi
Chodź tu do mnie, chodź kochanie
Mam ciebie w planie
Nie zapomnij zamknąć drzwi
Moje serce zajmuje już
Trzy, może pięć pięknych dam
Więc odejdz, bo boję się
Czy z szóstą radę sobie dam
Ach nie podchodź tak
Bo ocieram się
O wilgotne ciało twe
I skłamałbym, gdybym stwierdził że
To wcale nie podnieca mnie
Chodź, zabiorę cię do siebie
Będzie jak w niebie
Ja ci obiecuję to
Chodź tu do mnie, chodź kochanie
Mam ciebie w planie
Nie masz siły zniszczyć go
Chodź, zabiorę cię do siebie
Bo ja chcę ciebie
Nie odmówisz dzisiaj mi
Chodź tu do mnie, chodź kochanie
Mam ciebie w planie
Nie zapomnij zamknąć drzwi
Nie wiem już, dokąd mam iść
Czy Zosia, Krysia, czy Natalka
Bo widzę jak spod sukni twej
Wystaje biała, sexi halka
Ochłonać chcę, lecz nie ma gdzie
W swym tańcu na mnie wciąż napierasz
Przyznaję że ty pokonałaś mnie
O Boże co mam robić teraz?
Chodź, zabiorę cię do siebie
Będzie jak w niebie
Ja ci obiecuję to
Chodź tu do mnie, chodź kochanie
Mam ciebie w planie
Nie masz siły zniszczyć go
Chodź, zabiorę cię do siebie
Bo ja chcę ciebie
Nie odmówisz dzisiaj mi
Chodź tu do mnie, chodź kochanie
Mam ciebie w planie
Nie zapomnij zamknąć drzwi
Chodź, zabiorę cię do siebie
Będzie jak w niebie
Ja ci obiecuję to

Chodź tu do mnie, chodź kochanie
Mam ciebie w planie
Nie masz siły zniszczyć go
Chodź, zabiorę cię do siebie
Bo ja chcę ciebie
Nie odmówisz dzisiaj mi
Chodź tu do mnie, chodź kochanie
Mam ciebie w planie
Nie zapomnij zamknąć drzwi